

# NPWM (Najlepszy Przekaz W Mieście), Nic o mn

/NPWM Feat. Ola Manelska - Nic o mnie nie wiesz/

Kontroluję majka a mój rap to moje życie  
Moje życie to ta scena, ciągle na mój temat  
Napływają jakieś gadki  
Jaki jestem cudowny wygadują różne szmatki  
Ale olewam to idę twardo, idę dalej  
Jaki jestem naprawdę wiem sam doskonale  
Nie przejmuję się tym bo ty nie wiesz o mnie nic  
Jeśli ten tryb mi pasuje to tak dalej będę żyć  
Wiesz, na moje bit jest to, że na grywam rap  
To że muzę hip-hop gram, że nie jestem sam  
Zbyt dobrze mnie znasz, gwarantuje ci, że nie  
O mnie książek nie piszą, o mnie po prostu się wie  
Coś mi podejdziesz, mówisz że od tego \_\_\_  
Ale to jest głupie, jak \_\_\_  
Jak każdy z was, ja też mogę się pogubić  
Jak najebany typ w drodze do kiosku po szlugi  
A wiec jedna zasada, nie \_\_\_ do zaufania  
Bo ludzie są naiwni i łatwi do wyj\*\*\*nia  
Kilka słów dla zapoznania ? ja głośniki rozstrajam,  
Ja \_\_\_, ja przedstawiam NPWM

Nic o mnie nie wiesz, bo tylko patrzysz na mnie z boku  
Nie mam wyboru, idę swoją droga w bezustannym amoku  
/2x

Te siemanko, jestem RDK,  
Gość, który od dwóch lat muzę hip-hop gra  
Pewnie mnie znasz, jak jesteś z mego miasta  
?Wyciągamy dzieci z bram? - to moja sprawa własna  
\_\_\_ miasto, zachodnia część, RDK zamieszkały tu, ale to też pewnie wiesz  
Ze nie mówię cześć? No jak nie znam, to nie mówi  
Bo jam RDK i złe sytuacje lubię  
Ja też się gubię, na a co, ty nie?  
Może kiedyś będę nikim, na tak, a kto to wie?  
Bo taki ze mnie uczeń, jak z Palikota jaracz  
A za moją płytę jakaś dziunia zgarnie haracz  
Wypadało by, nara, jak upalony arab  
Pokazać f\*\*\* baby, to znaczy wyp\*\*\*alaj  
Jestem chłopakiem, laski mówia, że je ranie  
No, ale jestem chłopakiem ? chłopacy to dranie  
I pytają co tam, czy z muzyki zarabiacie?  
Na razie mam co zjeść dzięki mamie i tacie  
No zarabiamy, tyle, że aż mam na wszystko  
Wylatuję z takim tekstem robię z siebie pośmiewisko  
Ja już jestem blisko nagrania pierwszej płyty  
Doprawdy, poznałem ?koleżeńskie? chwytły  
Od wszystkich fałszywych wyzywają bo nagrywam  
Bo umiem, a on nie, no trudno, leszczu, bywaj!  
Tak się zaczyna nowy proces RDK  
Tego się nie nauczysz , to się ma, widzisz jak ja  
Wychodzę z takiego założenia, że RDK jest jeden i to się nie zmienia  
RDK jest jeden, nie ma dwóch, nie ma dwóch!

Nic o mnie nie wiesz, bo tylko patrzysz na mnie z boku  
Nie mam wyboru, idę swoją droga w bezustannym amoku  
/2x